

Sygn. akt III Ca 1070/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r. na posiedzeniu niejawnym w Gliwicach

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w G.**

przeciwko **Firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 23 stycznia 2015 r., sygn. akt II C 2696/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1070/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w G. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. - oddalił powództwo.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku. Z ustaleń tych wynika, iż w dniu 29 lipca 2010r. strony zawarły umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się do wykonania w terminie do 15 listopada 2010r. dokumentacji projektowej pod nazwą „Budowa opaski brzegowej Zbiornika W. D. w ramach rekultywacji skarp zbiornika na długości 3 km”, która obejmowała: wykonanie projektu wykonawczego, wykonanie przedmiaru robót, wykonanie specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót, wykonanie kosztorysu inwestorskiego, wykonanie operatu dendrologicznego i uzyskanie decyzji zezwalającej na wycinkę drzew i krzewów. Szczegółowy zakres umowy określały załączniki nr 1 i 2. Wskazane załączniki nie zostały przedstawione. Na podstawie § 5 umowy pozwana udzieliła gwarancji jakości na wykonaną dokumentację, zobowiązując się w okresie gwarancji do usunięcia wad, wprowadzenia do dokumentacji projektowej wszelkich uzupełnień i zmian w terminie 21 dni od daty ich zgłoszenia przez powoda pod rygorem naliczania kar umownych w wysokości 0,1 % wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień opóźnienia liczony od dnia wyznaczonego na usunięcie wad (§ 9 ust. 1 pkt 2 umowy). W § 6 umowy strony ustaliły wynagrodzenie w kwocie 183.000 zł brutto. Projekt został złożony w terminie, to jest do dnia 15 listopada 2010r. Strona pozwana, wezwana do naniesienia poprawek, dostarczyła uzupełnioną dokumentację w wyznaczonym terminie, to jest do dnia 6 grudnia 2011r. Podczas posiedzenia Zespołu (...) przy Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w G., które odbyło się z udziałem przedstawicieli pozwanej – projektanta K. oraz Ł. B. w dniu 19 stycznia 2011r. stwierdzono błędy w

dokumentacji projektowej. W pkt IV protokołu wskazano zalecenia powoda w zakresie dalszych zmian projektu. Strony ustaliły termin poprawy zaistniałych wad w terminie do dnia 9 lutego 2011r. Poprawiona dokumentacja projektowa została przekazana powodowi przez pozwaną w dniu 9 lutego 2011r. Powód ponownie, w piśmie z dnia 18 lutego 2011r. wezwał pozwaną do dostarczenia prawidłowo wykonanej dokumentacji, z uwagi na fakt, iż we wszystkich częściach dokumentacji nie wyeliminowano błędów. W wezwaniu podano przykładowe błędy i usterki. Poprawiona dokumentacja została dostarczona powodowi w dniu 4 marca 2011r. Powód obciążył pozwaną kwotą 4.209 zł tytułem kary umownej za opóźnienie usunięcia wad w przygotowywanej dokumentacji projektowej. W związku z brakiem zapłaty, powód wezwał pozwaną do uiszczenia kwoty 4.209 zł. Ostatecznie projekt (...) opaski brzegowej Zbiornika W. D. w ramach rekultywacji skarp zbiornika na długości 3 km” nie został zrealizowany, z uwagi na brak środków pieniężnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznał powództwo za nie zasługujące na uwzględnienie. Stwierdził, że podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 483 § 1 k.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 umowy z dnia 29 lipca 2010r. łączącej strony. Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna), a zgodnie z art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego

Sygn. akt III Ca 1070/15

wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Okolicznością bezsporną był fakt zawarcia przez strony umowy z dnia 29 lipca 2010r., której przedmiotem było wykonanie przez pozwaną dokumentacji projektowej pod nazwą „Budowa opaski brzegowej Zbiornika W. D. w ramach rekultywacji skarp zbiornika na długości 3 km”. Nie kwestionowana była również treść umowy, w tym § 9 ust. 1 pkt 2 umowy, który stanowił, iż w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy pozwana zapłaci powodowi kary umowne za opóźnienie w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie rękojmi lub gwarancji w wysokości 0,1 % wynagrodzenia umownego brutto za przedmiot umowy, za każdy dzień opóźnienia liczony od dnia wyznaczonego na usunięcie wad. Za wykonanie umowy strony uzgodniły wynagrodzenie w kwocie 183.000 zł brutto. Strony nie kwestionowały zachowania przez pozwaną terminów do oddania projektu, a następnie do usunięcia wad dokumentacji. Powód opierał swoje stanowisko na poglądzie, iż oddanie wprawdzie w terminie - w dniu 9 lutego 2011r. poprawionej dokumentacji, nie było jednak należywym usunięciem usterek, gdyż nadal projekt był obciążony wadami. Poza sporem był fakt, iż w dniu 4 marca 2011r., po zwróceniu jej w dniu 21 lutego 2011r. projektu wraz z pismem z dnia 18 lutego 2011r., pozwana złożyła projekt pozbawiony w ocenie powoda wad. Przedmiotem sporu był obowiązek zapłaty przez pozwaną kary umownej za opóźnienie w usunięciu błędów występujących w dokumentacji projektowej, wykonanej w ramach umowy łączącej strony. Jak wynika ze stanowiska faktycznego powoda, przedmiotem sporu był sposób usunięcia wad wymienionych w protokole z posiedzenia Zespołu z dnia 19 stycznia 2011r. Powód swoje żądanie oparł bowiem na stanowisku, iż wady wymienione w tym protokole nie zostały usunięte w dniu 9 lutego 2011r., lecz dopiero w dniu 4 marca 2011r., w konsekwencji kolejnego wezwania powoda zawartego w piśmie z dnia 18 lutego 2011r. Tym samym pozwana dopuściła się 23-dniowego opóźnienia w usunięciu wad, w okresie od 10 lutego 2011r. do 4 marca 2011r. W toku niniejszego postępowania ustalono, iż strona pozwana, po sporządzeniu dokumentacji projektowej w terminie, w ramach gwarancji wynikającej z § 5 umowy, trzykrotnie usuwała wady oraz dokonywała zmian wskazanych przez powoda. Należy jednak zauważyć, że do ustalenia, czy poprawki zostały wykonane przez pozwaną w sposób prawidłowy w wyznaczonym terminie (czyli do dnia 9 lutego 2011r.) konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu inżynierii wodnej, albowiem do rozstrzygnięcia tej kwestii konieczne były wiadomości specjalne, jakimi dysponuje biegły sądowy. Takiego dowodu nie można zastąpić zeznaniami świadków, nawet będących specjalistami z tego zakresu, jak również treścią pism wymienianych między stronami w toku postępowania przedprocesowego. Skoro zatem powód twierdził, iż w dniu 9 lutego 2011r. nie były usunięte nadal wady wymienione w protokole z dnia 19 stycznia 2011r. winien był powyższą okoliczność udowodnić. Tymczasem strona powodowa nie wykazała w tym zakresie inicjatywy dowodowej, nie wniosła bowiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego

sądowego. W związku z powyższym nie było możliwe ustalenie, czy strona pozwana popadła w zwłokę, tym samym naruszając postanowienia umowy z dnia 29 lipca 2010r. Ponadto Sąd uznał, iż powód nie udowodnił, zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., powstania szkody, co jest niezbędną przesłanką do obciążenia karą umowną. W toku postępowania, na podstawie zeznań świadka J. D. oraz powoda ustalono, że projekt budowy opaski brzegowej Zbiornika W. D., w ramach którego strona pozwana przygotowywała dokumentację projektową nie został zrealizowany, ze względu na brak środków pieniężnych, które miały być przeznaczone na ten cel ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Środki te nigdy nie były przyznane na ten cel. A zatem sąd nie miał możliwości ustalenia, iż powód poniósł jakąkolwiek szkodę, w związku z poprawkami wprowadzonymi do projektu po umówionym terminie

Sygn. akt III Ca 1070/15

przez pozwaną. Sąd stanął bowiem na stanowisku, iż roszczenie o zapłatę kary umownej nie aktualizuje się w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jeżeli jednocześnie nie powstanie szkoda. Przepis art. 483 § 1 k.c. wyraźnie mówi, że kara umowna stanowi formę naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Kara umowna jest zryczałtowanym odszkodowaniem wynikającym z umowy, co ma ten skutek, że przesłanki jej wymagalności określają ogólne przesłanki kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Pogląd powyższy wyraził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 20 marca 2013r., sygn. akt I ACa 132/13, a sąd w obecnym składzie w całości ten pogląd podziela. W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, że nie było uzasadnionych podstaw do obciążania pozwanej karą umowną i powództwo oddalił. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku w całości apelację wniosła powód. We wnioskach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.209zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania, w tym zastępstwa procesowego za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżąca zarzuciła Sądowi naruszenie prawa materialnego tj. art.483§1 k.c. i art. 484§1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że powód nie udowodnił powstania szkody co jest niezbędną przesłanką do obciążenia karą umowną oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym naruszenie przepisów prawa procesowego w zakresie oceny dowodów, w szczególności art. 233§1 k.p.c. przez przyjęcie, że powód nie wykazał, iż dokonywane przez pozwanego poprawki były wadliwe i konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, na poparcie swojego stanowiska przedstawiając obszerną argumentację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła odnieść skutku, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty dopuszczenia się sprzeczności w istotnych ustaleniach Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenia prawa materialnego i procesowego, należało uznać za chybione.

Sąd Okręgowy zasadniczo podziela i uznaje za swoje tak ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd Rejonowy, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom powoda. Orzekając Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, ani też doświadczenia życiowego. Wnioski Sądu pierwszej instancji, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Sąd meriti dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybił zasadom ani logiki, ani też doświadczenia życiowego, tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art.233§1k.p.c. wymaga należycie umotywowanego wykazania, że Sąd ten uchybił powyższym zasadom. Taki zarzut może być jedynie przeciwstawiony uprawnieniu Sądu

do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony, o innej niż Sąd przyjął wadze poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena, niż ocena Sądu.

Sygn. akt III Ca 1070/15

Wymaga podkreślenia, iż to na stronie powodowej, zgodnie z regulacją art. 6 k.c., spoczywał ciężar wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, czemu ta jednak nie sprostała, co zasadnie przyjął Sąd meriti. Obecnie obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art.3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art.227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art.6 k.c.) (zob. orzeczenie S.N. z 17 grudnia 1996r., (...) 45/96 OSNC 1997, nr 6-7, poz.75).

W wyniku realizacji zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 29 lipca 2010r. pozwany wykonał dokumentację projektową, która została odebrana przez powoda bez zastrzeżeń w dniu 6 grudnia 2010r. W wyniku spotkania w dniu 19 stycznia 2011r. strony ustaliły termin do dokonania poprawek dokumentacji projektowej do dnia 9 lutego 2011r. W dniu 9 lutego 2011r. pozwany przekazał powodowi poprawioną dokumentację projektową. Powód zakwestionował jednak po raz kolejny prawidłowość dostarczonej mu poprawionej dokumentacji projektowej i zażądał nowych korekt pismem z dnia 18 lutego 2011r., doręczonym pozwanemu w dniu 21 lutego 2011r. Pozwany po raz kolejny dokonał poprawienia dokumentacji projektowej i dostarczył ją powodowi dnia 4 marca 2011r.

Przy czym tak w protokole ze spotkania stron w dniu 19 stycznia 2011r. jak i w piśmie z dnia 18 lutego 2011r. powód nie wskazał pozwanemu kompletnej listy swoich uwag do dokumentacji projektowej pierwotnie mu przekazanej, a następnie w dniu 9 lutego 2011r. poprawionej lecz wskazał jedynie przykładowe błędy i usterki, nadto dodając, iż przykłady podane w jego piśmie z dnia 9 lutego 2011r. nie wyczerpują całości błędów. Zatem zgodzić się należy z pozwanym, iż działanie powoda nie wyczerpało obowiązku zgłoszenia wad dzieła w świetle §5 ust.2 łączącej strony umowy, które to zgłoszenie powinno być jednoznaczne, kompletne i precyzyjnie określać dostrzeżone przez zamawiającego błędy i usterki, aby pozwany mógł je w określonym mu terminie wszystkie usunąć. Wobec tego, iż po sporządzeniu dokumentacji projektowej w terminie, w ramach gwarancji wynikającej z §5 umowy, powód trzykrotnie usuwał wady oraz dokonywał zmian wskazanych przez powoda w dokumentacji, jednakże w oparciu o dowody przedstawione do akt sprawy nie można było ustalić czy dokonywane kolejne poprawki przez pozwanego były wynikiem wad i błędów sporządzonej dokumentacji projektowej czy też wynikały z nowych żądań uzupełnienia projektu, w tym żądań dotyczących już kwestii poprawionych, uwzględnionych i wyjaśnionych przez pozwanego, słuszenie uznał Sąd Rejonowy, iż koniecznym było w tej kwestii zasięgnięcie opinii biegłego sądowego i skorzystanie z jego wiedzy fachowej i specjalistycznej. Zasadnie zauważa Sąd meriti, iż do ustalenia, czy poprawki zostały wykonane przez pozwaną w sposób prawidłowy, w wyznaczonym terminie, czyli do dnia 9 lutego 2011r., konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu inżynierii wodnej, albowiem aby rozstrzygnąć powyższe kwestie konieczne były wiadomości specjalne, którymi dysponował biegły sądowy i dokonanie przez niego analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego. Trafnie zauważa także Sąd meriti, iż takiego dowodu nie można zastąpić zeznaniami świadków, nawet będących specjalistami z tego zakresu, jak również treścią pism wymienianych między stronami w toku postępowania przedprocesowego. Skoro zatem powód twierdził, iż w dniu 9 lutego 2011r. nie były usunięte nadal wady wymienione w protokole z dnia 19 stycznia 2011r. to winien był powyższą okoliczność udowodnić. Tymczasem strona powodowa nie wykazała w tym zakresie inicjatywy dowodowej, nie wniosła bowiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W związku z powyższym nie było możliwe ustalenie, czy strona pozwana popadła w zwłokę. Tym samym powódka nie wykazała, że pozwany w sposób nienależyty wykonał łączącą strony umowę z dnia 29 lipca 2010r.

Odnosząc się z kolei do zarzut naruszenia art.483§1 k.c. i art. 484§1 k.c., to Sąd Okręgowy uważa powyższy zarzut za zasadny, albowiem w tym zakresie nie podziela

Sygn. akt III Ca 1070/15

argumentacji przedstawionej przez Sąd Rejonowy w kwestii tego, iż powód nie udowodnił powstania szkody co jest niezbędną przesłanką do obciążenia karą umowną. Sąd Okręgowy odnosząc się do powyższej kwestii uważa, zgodnie

z utrwalonymi i dominującymi poglądami doktryny i orzecznictwa, iż kara umowna - co do zasady - wpisana jest w reżim odpowiedzialności odszkodowawczej i stanowi ryczałtowe odszkodowanie za niewykonanie, niewłaściwe wykonanie, zobowiązania i nie może być w związku z tym oderwana od przesłanek odpowiedzialności kontraktowej (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 331/12, LEX nr 1293724). Stanowi ona surogat odszkodowania mającego kompensować negatywną dla wierzyciela konsekwencję wynikającą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Wierzyciel nie ma w związku z tym obowiązku wykazania ani faktu powstania szkody, ani jej wysokości. Zobligowany jest jedynie udowodnić, że kara umowna została skutecznie zastrzeżona oraz że doszło do nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania. Sąd Okręgowy w obecnym składzie uważa, iż zawarte w art. 483 § 1 k.c. postanowienie, iż "naprawienie szkody" może nastąpić przez zapłatę określonej sumy oznacza jedynie tyle, że zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszelkie niedogodności, jakie dotyczą wierzyciela, a ich przyczyną jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia głównego (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 11.03.2015 r., V ACa 650/14, lex nr 1661175).

Zatem w niniejszej sprawie powód nie miał obowiązku wykazania ani faktu powstania szkody, ani jej wysokości jednakże zobligowany był udowodnić, że kara umowna została skutecznie zastrzeżona oraz że doszło do nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania. O ile poza sporem pozostaje, iż pomiędzy stronami skutecznie została w łączącej strony umowie zastrzeżona kara umowna, to jednak powód nie wykazał, iż pozwany w sposób nienależyty wykonał ciążące na nim zobowiązanie – prace projektowe.

W świetle powyższych rozważań oraz materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu powództwo trafnie zostało przez Sąd Rejonowy oddalone, wobec tego, iż nie było podstaw do tego aby powód obciążył pozwaną kwotą 4.209 zł tytułem kary umownej za opóźnienie usunięcia wad w przygotowywanej dokumentacji projektowej.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty podniesione w apelacji nie mogły odnieść skutku.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ §1 k.p.c., apelację powoda oddalono, jako bezzasadną. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz §2 w zw. z i § 6 pkt 3 w zw. § 12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490) , obciążając powoda jako stronę przegrywającą w całości kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Braziewicz